

Ceny pozytywnie zaskakują

Data publikacji: 27.11.2024 9:18

Ryby są tańsze, niż rok temu. W gospodarstwach rybackich na Śląsku Cieszyńskim rozpoczęły się już odłowy karpia na Święta Bożego Narodzenia.

W tym roku karpie będą tańsze. mat.pras./OX.PL

Chronione przed stresem

- Sprzedajemy karpia po 22 złote za 1 kg. W ubiegłym roku był po 24 zł za 1 kg. – wyjaśnił Roman Kamiński, prezes Gospodarstwa Rybackiego w Pogórze. - **Mieliśmy dobry sezon. Produkcja karpia jest porównywalna z ubiegłym rokiem** – dodał. - **Obserwujemy, że tradycja kupowania karpia na Święta Bożego Narodzenia nadal jest mocno zakorzeniona w Polakach. W naszym regionie nawet zupę z głów ryb robi się na wigilię** – wyjaśnił.

Wielu klientów woli ryby kupić wcześniej, prosto od hodowców i zamrozić. Unikają kolejek i wyższych cen, które zawsze pojawiają się wraz ze zbliżającymi się świętami.

Karpie oferowane w gospodarstwach rybackich pochodzą z hodowli ekstensywnych (naturalnych). - **Proces jest niezmienny od setek lat. Ryby korzystają z pokarmu naturalnego, który jest w stawie, m.in. planktonu. My mamy od 600 do 700 sztuk na 10 tys. metrów kw. To jest bardzo duży dla nich areał. Woda w stawach jest dobrej jakości** - powiedział Kamiński.

Podczas całego procesu karpie chronione są m.in. przed stresem, a także przed drapieżnikami. Ryby dokarmia się tylko zbożem. Cykl hodowlany trwa trzy lata. - Klienci oczekują ryb o wadze 2 kg. To najbardziej poszukiwany karp. Musi więc mieć trzy lata, aby osiągnąć taką wagę – podkreślił Roman Kamiński.

Pakowane do foliowych worków

Tradycyjnie przed Świętami Bożego Narodzenia w wielu miejscach pojawiają się producenci i indywidualni handlowcy, którzy będą oferowali żywe ryby. Klient może wybrać, którą sztukę chce.

Koalicja Obywatelska zamierza wprowadzić w 2025 roku przepisy, zakazujące sprzedaży żywego karpia. Katarzyna Piekarska, która jest członkiem Parlamentarnego Zespołu Przyjaciół Zwierząt podkreśliła ostatnio w mediach, że takie rozwiązanie byłoby zgodne z badaniami opinii publicznej.

W Sejmie RP jest już projekt ustawy o ochronie zwierząt, w którym znalazł się zakaz sprzedaży żywych ryb. Wyjątkiem mają być ryby akwariowe. Pod projektem podpisało się 500 tys. Polaków, a także organizacje, które działają na rzecz zwierząt.

Zdaniem tych organizacji żywe ryby są pakowane do foliowych worków, stłoczone w pojemnikach i poranione.

(ach)